

Stowarzyszenie "Miasto Jest Nasze"
ul. Litewska 10 m.15
00-581 Warszawa

Warszawa, 24. sierpnia 2015

Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków
Pan Rafał Nadolny
ul. Nowy Świat 18/20,
00-373 Warszawa

WNIOSEK ORGANIZACJI SPOŁECZNEJ O WSZCZĘCIE POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNEGO

Działając w imieniu stowarzyszenia Miasto Jest Nasze, z siedzibą w Warszawie (00-581) przy ulicy Litewskiej 10 lok. 15, wpisanego do Rejestru Stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS 533589 (dalej jako „Stowarzyszenie”), na podstawie art. 31 § 1 pkt 1) ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (kpa) w związku z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (ustawa o ochronie zabytków) wnosimy o wszczęcie z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie wpisu do rejestru zabytków prowadzonego przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków zespołu pawilonu handlowego „EMILIA” składającego się z dawnego pawilonu ekspozycyjnego oraz wnętrz handlowych, dawnej kawiarni i zaplecza administracyjno-biurowego w przyziemiu i pierwszej kondygnacji budynku mieszkalnego przy ul. Pańskiej 3, połączonych łącznikami nad pasażem między pawilonem i budynkiem mieszkalnym (dalej jako „Pawilon EMILIA”).

Ponadto, na podstawie art. 31 § 1 pkt 2) kpa wnosimy o dopuszczenie Stowarzyszenia do udziału na prawach strony w postępowaniu w przedmiocie wpisu Pawilonu Emilia do rejestru zabytków prowadzonego przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

UZASADNIENIE:

Zgodnie z definicją zawartą w ustawie o ochronie zabytków zabytkiem jest nieruchomość lub rzecz ruchoma, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową.

Pawilon handlowy „EMILIA”, zaprojektowany przez Mariana Kuźniara i Czesława Wegnera jako część zespołu urbanistyczno-architektonicznego osiedla mieszkaniowego „Emilia” został zrealizowany w latach 1967-69. Został on także włączony w przygotowany w następnych latach (1969 - 1974) projekt tak zwanego "Zachodniego Rejonu Centrum Warszawy". Koncepcja ta opracowana przez zespół arch. Jerzego Skrzypczaka znana jest także jako "Centrum Zachodnie" lub "Ściana Zachodnia" i obejmuje obszar pomiędzy ulicami Świętokrzyską, Emilii Plater, Wspólna, Tytusa Chałubińskiego oraz al. Jana Pawła II i w jej skład wchodzi również wieżowce "Intraco II" (dziś Oxford Tower) i "Centrum LIM" (Hotel Marriott) oraz Dworzec Centralny. W założeniu miała tworzyć zachodni odpowiednik "Ściany Wschodniej".

Z dzisiejszego punktu widzenia, sam pawilon, jak i zespół architektoniczny, którego jest częścią, jest świadkiem epoki historycznej - okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Powstał zarówno w odmiennej od dzisiejszej i jednoznacznie zamkniętej rzeczywistości polityczno-ustrojowej, jak i należącej już do przeszłości, epoki artystycznej - okresu modernizmu. Za jego koniec w historii architektury uznaje się zburzenie w 1972 roku znajdującego się w St. Louis osiedla Pruitt - Igoe. W Polsce epoka ta, z różnych względów,

trwała znacznie dłużej, praktycznie do końca lat 80-tych XX wieku, czego przykładem może być między innymi realizacja wspomnianego już Centrum LIM. Wraz z przełomem roku 1989 epoka ta jednak definitywnie się zakończyła i w Polsce zaczęła rozwijać się architektura postmodernistyczna.

Współczesna polska architektura dość często nawiązuje do architektury modernizmu, głównie jednak tego powstającego w okresie międzywojennym. Należy przy tym zauważyć, że nie ma ciągłości stylistycznej pomiędzy czasami dzisiejszymi, a epoką modernizmu i architekturę współczesną należy traktować jako neostyl nawiązujący do dziedzictwa modernizmu, ale należący już do zupełnie nowej epoki artystycznej.

Zbieżność epoki historycznej - czasów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i występowania w Polsce epoki artystycznej modernizmu, choć warto podkreślić, że rozpoczęła się ona jeszcze przed II Wojną Światową, sprawia, że niektórzy historycy architektury np. prof. Adam Miłobędzki określają powstałą w tym okresie architekturę jako socmodernistyczną. Staje się ona dzisiaj, w XXI wieku przedmiotem zainteresowania społecznego, specjalistycznego i konserwatorskiego. W podobnej sytuacji jak pawilon EMILIA znalazły się swego czasu wartościowe przykłady architektury powojennej - Don Towarowy Okraglak Marka Leykama w Poznaniu czy Kino Kosmos w Szczecinie. Zagrożone wyburzeniem po zakupie obiektów, które dla inwestora były jedynie kubaturą do wyburzenia na cennej działce, zostały wpisane do rejestru zabytków w 2007 roku. Również budynek Auditorium Instytutu Chemii Politechniki Wrocławskiej był zagrożony wyburzeniem, a decyzje w tej sprawie podjęły władze uczelni. W trakcie postępowania uznano budynek za zabytkowy i wpisano go do rejestru. Warto podkreślić, że budynek auditorium jest także przykładem architektury pawilonowej i powstał w tym samym czasie co EMILIA.

Pragniemy wskazać, iż zgodnie z orzeczeniem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 1 października 2014 r. (sygn. IISA/Gd 397/2014) „uznanie wartości historycznej w rozumieniu art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. Nr 162, poz. 1568 ze zm.) nie sprowadza się do "dawności". Pojęcie świadectwa minionej epoki bądź zdarzenia dotyczyć może bowiem także obiektów, które w nie są obiektami z czasów odległych”.

Pawilon, będący częścią zespołu jest realizacją modernistycznego sposobu myślenia o kształcie architektury oraz przestrzeni handlowej w krajobrazie miasta. Pawilon o funkcji handlowej czy wystawienniczej (które to te dwie funkcje zbiegają się w „EMILII”) jest jednym z powszechniejszych, najczęściej podejmowanych tematów architektury nowoczesnej, modernistycznej od jej samych początków. Koniec rozwoju modernistycznej architektury pawilonowej o charakterze handlowym datować w Polsce należy na przełom lat 60. i 70. XX, kiedy zmiana podejścia do prowadzenia handlu wymusiła także zmianę w kształcie architektury. „EMILIA” jest ostatnim przykładem sposobu projektowania obiektów handlu, który porzucono powszechnie. Dowodem tego są inne realizacje, na przykład SDH „Skarbek” w Katowicach (1972-74). W ten sposób buduje się także współczesne domy towarowe – np. Vitkac – oraz centra handlowe, „zasysające” zarówno pracowników jak i klientów, wykorzystujące do maksimum każdy skrawek przestrzeni ekspozycyjnej.

W kontekście polskim i warszawskim budynek nabiera dodatkowych znaczeń z historycznego i historyczno-architektonicznego punktu widzenia. Architektura nowoczesna w Polsce rozwijała się w latach 60. XX wieku na fali podwilżowego rozprężenia i uwolnienia produkcji artystycznej i architektonicznej od obowiązującego w latach 1948-56 socrealizmu. Architekci w Polsce mogli odnowić kontakty ze środowiskami zachodnimi. Zaczęli projektować i realizować obiekty równorzędne w warstwie estetyczno-wizualnej do propozycji z wyznaczającego trendy zachodu. Udowadniali wielokrotnie, że mogą konkurować z nowatorskimi pomysłami twórców zza Żelaznej Kurtyny, czego przykładem może być pawilon Supersamu o wielkiej przestrzeni handlowej przykrytej innowacyjnym dachem o konstrukcji cięgnowej. Mimo niekiedy wyjątkowych wartości architektonicznych i artystycznych, architektura tzw. doby gomułkowskiej (po 1956 roku) w ówczesnej dyskusji środowisk specjalistycznych i w ramach przyjętej polityki budownictwa była pomyślana jako dążenie do ekonomicznych rozwiązań systemowych, typowych, powtarzalnych. Idea architektury uprzemysłowionej wypaczona została w kolejnych dekadach przez zbyt daleko idącą typizację.

Przykładem mogą być tzw. zamknięte systemy wielkopłytowe czy też, pozbawione wartości estetycznych i architektoniczno-historycznych, projekty powtarzalnych budynków mieszkalnych oraz osiedlowych pawilonów handlowo-usługowych, (np. budynek na rogu ulic W. Rzymowskiego i Gotarda w Warszawie). Jednakże, pierwsze próby poszukiwań indywidualnego charakteru w rozwiązaniach stypizowanych przyniosły wiele realizacji o jednostkowych, zaskakujących wartościach artystycznych czy rozwiązaniach konstrukcyjnych, nawet pomimo faktu, że w założeniu miały stanowić typy powtarzalne, możliwe do wykonania przy obniżonych kosztach, eliminując etap projektowy. Przykładem tych dążeń są warszawskie realizacje takie jak. osiedle „Prototypów”, Supersam czy właśnie pawilon Emilia. Poprzez zastosowanie mieszanej: monolitycznej i stalowej konstrukcji, w efekcie wyeliminowano ściany nośne na rzecz szklanej ściany kurtynowej. Próbowano zmniejszyć do minimum czas budowy zastępując tradycyjne murowanie montażem na placu budowy gotowych, przemysłowo produkowanych elementów.

Sam obiekt, jakim jest pawilon to świadek ówczesnej polityki względem miejsc handlu. W czasie obowiązywania socrealizmu w śródmieściu Warszawy kontynuowano w zasadzie jeszcze przedwojenną tradycję wystawnych sklepów i restauracji, przeważnie o dwukondygnacyjnych wnętrzach z antresolą i wielkimi witrynami oraz ze sklepowym kontuarem, za którym pracowała załoga ekspedientów. Pomysł na handel w dobie gomułkowskiej był zupełnie inny. W związku z odrzuceniem doktryny socrealizmu, powrotu do zasad sztuki modernistycznej i zmiany polityki ówczesnych władz, zmieniło się także podejście do przestrzeni handlowych. Miały znaleźć się w osobnych, wolnostojących, wielkopowierzchniowych budynkach: niskich, przestrzennych i zaplanowanych w sposób częściowo umożliwiający samoobsługę.

Wyjątkowość pawilonu polega też na tym, że powstał w jednym z najtrudniejszych ekonomicznie okresów dla polskiej architektury, kiedy wprowadzano największe oszczędności np. najbardziej restrykcyjny w powojennej historii polskiego budownictwa mieszkaniowego normatyw powierzchni lokali. Z trudem przekonywano decydentów do wszelkich, nieuzasadnionych ekonomicznie, choć wyróżniających się artystycznie decyzji projektowych (np. zastosowanie specyficznego w kształcie przykrycia dachowego).

Kolejnym aspektem charakterystycznym dla poprzedniej epoki, a niespotykanym w zasadzie już dzisiaj, jest fakt istnienia we wnętrzach elementów plastyki (malarstwa monumentalnego, metaloplastyki, tkanin czy projektowanych specjalnie pod konkretną realizację mebli, które uzupełniały wystrój sklepu). Było to powszechną praktyką podnoszenia estetycznych wartości przestrzeni publicznych i nadawania im jednostkowego charakteru. W przypadku „EMILII” jest to malarstwo monumentalne – mozaika Kazimierza Gąsiorowskiego w dawnej przestrzeni kawiarnianej, zrealizowana w budynku mieszkalnym, przynależącym do zespołu handlowego pawilonu, połączonego z nim dwiema nadziemnymi, przeszklonymi, lekkimi kładkami. Na uwagę zasługuje także efektowna, ażurowa klatka schodowa, przebijająca się przez pawilon przez wszystkie trzy kondygnacje. Spaja ona całą przestrzeń, a także organizuje ją, umożliwiając wydzielanie w ramach wielkiej powierzchni mniejszych aneksów.

W dzisiejszym krajobrazie warszawskiego Śródmieścia „EMILIA” pozostaje w zasadzie jedynym obiektem tego typu, który zachował się w stanie bliskim oryginalnemu. „Supersam”, pawilon meblowy przy ul. Przeskok czy pawilon „Chemia” zniknęły już z przestrzeni miasta, co poprzedzone zostało zmianami funkcji, przebudowami wewnątrz i elewacji oraz zniszczeniem całości lub fragmentów wyposażenia. Wraz z wyburzeniem wymienionych obiektów zniknęły dzieła warszawskich plastyków, którzy pracowali przy kształtowaniu ich wewnątrz. Pawilon „Cepelii” przy hotelu Metropol przy ul. Marszałkowskiej, wskutek nadania mu dodatkowych i sprzecznych z pierwotnym projektem funkcji, ma zmienioną dyspozycję wewnątrz i częściowo elewację z okładziną ceramiczną, która stała się niewidoczna spod nośników reklamowych. W podobnym stanie znajduje się dawny pawilon mieszczący kombinat gastronomiczny „Gruba Kaśka” przy al. Solidarności. Pomimo zachowania funkcji, wskutek zmian użytkownika zatarto oryginalną dyspozycję wewnątrz, dzieląc je na mniejsze, autonomiczne części i usunięto jego elementy charakterystyczne, wprowadzając wystrój powtarzalny, stypizowany dla każdej lokalizacji obsługiwanej przez globalne sieci.

Pawilon „EMILIA”, dzięki użytkowaniu niemal do ostatniego momentu przez swojego pierwotnego właściciela, zaniechaniu przebudów i zmian we wnętrzach oraz uszanowaniu i podkreśleniu jego wartości przez kolejnego użytkownika, jakim jest Muzeum Sztuki Nowoczesnej pozostało jedynym obiektem tego typu, który zachował w zasadzie w całości swoje cechy charakterystyczne.

Dla warszawiaków „EMILIA” jest niewątpliwie miejscem o znaczeniu sentymentalnym i historycznym. Pawilon wpisał się trwale zarówno w rodzinne historie zakupów mebli, jak i w tkankę miejską stanowiąc element rozpoznawczy, wyjątkowy w przestrzeni miasta, pozwalający określać położenie, będący punktem odniesienia takim samym jak choćby rotunda PKO. Dla historii sztuki i architektury zarówno w Warszawie jak i w skali całego kraju jest przykładem jednostkowej realizacji, obiektywnie dobrej, modernistycznej architektury, która wkrótce może być ostatnim przykładem serii pawilonów handlowych, które przez poprzednie pół wieku decydowały o kompozycji urbanistyczno-architektonicznej wielu miejsc w śródmieściu Warszawy i kształcie polityki handlowej w Polsce lat 60. W końcu także okazało się, że zmiana przeznaczenia budynku nie musi naruszać jego integralności architektonicznej, a jego wnętrze jest na tyle plastyczne, że pozbawiając obiekt czynnika handlowego, nadal znakomicie sprawdza się w funkcji wystawienniczej. Dowodzą tego wystawy i wydarzenia organizowane w przestrzeni „EMILII”, które poza tym, że są ekspozycją sztuki, niosą za sobą o wiele więcej nieuchwytnych, bezcennych cech kulturotwórczych, społecznych i urozmaicających ofertę warszawskiego śródmieścia. Są to wartości dodane, nie zawsze oczywiste w przypadku budynków zabytkowych, którym nierzadko trudno znaleźć nowe funkcje, nie naruszające spójności budynku i jego oryginalnego kształtu.

W zakresie wniosku o dopuszczenie Stowarzyszenia do udziału na prawach strony w postępowaniu w przedmiocie wpisu Pawilonu Emilia do rejestru zabytków prowadzonego przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, art. 31 §1 kpa wskazuje dwie przesłanki (które muszą wystąpić kumulatywnie) dopuszczenia organizacji społecznej do udziału w postępowaniu administracyjnym – (i) dopuszczenie organizacji społecznej do udziału w postępowaniu jest uzasadnione celami statutowymi tej organizacji oraz (ii) przemawia za tym interes społeczny.

Jak wskazuje się w doktrynie, aby przesłanka pierwsza została spełniona „sprawa rozpoznawana w postępowaniu, do udziału w którym aspiruje organizacja społeczna, winna mieścić się w granicach celów określonych w statucie tej organizacji” (Kodeks Postępowania Administracyjnego. Komentarz pod redakcją prof. zw. dr hab. Roman Hausera, Wydanie 2, 2015). Ponadto, w orzecznictwie wskazuje się, iż „stosownie do art. 31 § 1 pkt 2 KPA organizacja społeczna w sprawie dotyczącej innej osoby może występować z żądaniem dopuszczenia jej do udziału w postępowaniu, jeżeli jest to uzasadnione celami statutowymi tej organizacji i gdy przemawia za tym interes społeczny. Ustalenie, czy zakres działalności statutowej danej organizacji uzasadnia jej udział w postępowaniu, powinno sprowadzać się do porównania zakresu tej działalności z przedmiotem danej sprawy. Każdy cel działania określony w statucie nadanym, czy przyjętym zgodnie z obowiązującym prawem może uzasadniać wystąpienie z żądaniem dopuszczenia do postępowania sądowego, jeżeli przedmiot postępowania wkracza w zakres działań organizacji społecznej, czy to ze względu na czynności postępowania, czy też ze względu na jego wynik” (Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 22 grudnia 2010 r. II OSK 1965/09). W orzecznictwie wskazuje się również, iż „żądanie organizacji społecznej dopuszczenia do udziału w postępowaniu musi być uzasadnione celami statutowymi tej organizacji, innymi słowy musi istnieć merytoryczne w sensie prawnym powiązanie przedmiotu postępowania administracyjnego z celami statutowymi i zakresem działania tej organizacji społecznej” (Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 września 2009 r, sygn. VII SA/Wa 1064/09).

Jednym z celów statutowych Stowarzyszenia jest „ochrona i zachowanie elementów istotnych dla tożsamości historycznej i kulturowej Warszawy i jej poszczególnych dzielnic: architektonicznych, urbanistycznych, przyrodniczych i infrastrukturalnych, w szczególności zabytków i dóbr kultury, krajobrazu i fragmentów rodzimej przyrody, w tym terenów zieleni

dostępnych wszystkim mieszkańcom oraz miejsc i obiektów o szczególnym znaczeniu dla mieszkańców” (Statut Stowarzyszenia „Miasto Jest Nasze” § 6 pkt. 1 i § 7 pkt. 2). Istnieje więc merytoryczne powiązanie celu statutowego Stowarzyszenia z przedmiotem postępowania którym jest objęcie ochroną wartości architektonicznych i historycznych Pawilonu Emilia poprzez wpisanie budynku do rejestru zabytków. Pragniemy wskazać, iż Stowarzyszenie aktywnie realizuje wskazany wyżej cel statutowy podejmując działania w celu ochrony warszawskich budynków mających wartość historyczną i architektoniczną. W szczególności należy tu wskazać działania podejmowane w celu ochrony Osiedla Jazdów (protesty przeciwko wyburzaniu domków fińskich), budynku Prudentialu (sprowadzenie kontroli z Biura Stołecznego Konserwatora Zabytków i doprowadzenie do zabezpieczenia budynku), kina Femina, tzw kamienicy Mirona Białoszewskiego przy ul. Poznańskiej 37, czy zachowanych piwnic przy ul. Strzeleckiej 8.

Udział w postępowaniu dotyczącym wpisu Pawilonu Emilia wpisuje się w działania związane z ochroną budynków o wartości historycznej i stanowi realizację wskazanego wyżej celu statutowego Stowarzyszenia.

W świetle powyższego należy uznać pierwszą z przesłanek za spełnioną.

W zakresie przesłanki drugiej tj. istnienia interesu społecznego uzasadniającego dopuszczenie organizacji społecznej do udziału w postępowaniu, w orzecznictwie wskazuje się, że „udział organizacji społecznej w ogólnym postępowaniu administracyjnym powinien sprzyjać ochronie wartości wspólnych dla większej liczby podmiotów” (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 23 października 2013r., IV SA/PO 469/13). Ponadto, w orzecznictwie przyjmuje się, że „interes społeczny, jaki uzasadniałby dopuszczenie organizacji społecznej do udziału w tym postępowaniu, wymaga konkretyzacji przez odniesienie go do przedmiotu postępowania, a więc określenia, jakiego rodzaju wartości istotne i ważne ze społecznego punktu widzenia, podlegałyby ochronie w tym postępowaniu administracyjnym” (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 23 stycznia 2008, sygn. IVSA/Wa 2359/07).

Odnosząc się do powyższego, pragniemy wskazać, iż ważne społecznie wartości uzasadniające objęcie ochroną Pawilonu Emilia wskazane zostały powyżej w uzasadnieniu do wniosku o wpis budynku do rejestru zabytków. Jak wykazano Pawilon Emilia jest budynkiem o wysokiej wartości architektonicznej i jednym z niewielu zachowanych w Warszawie w niezmiennym stanie świadectw minionej epoki. Ochrona tych wartości leży w interesie mieszkańców Warszawy jak i całego społeczeństwa. Tym samym należy uznać drugą z przesłanek za spełnioną.

W związku z powyższym wnosimy jak na wstępie.